

MAREK WINIARCZYK
(Wrocław)

MEROPIDA (MEROPIS GĒ) TEOPOMPA. HISTORIA BADAŃ (1841–2000) I PRÓBA INTERPRETACJI

Historyk Teopomp z Chios (ur. 378/377)¹ był autorem obszernego dzieła *Philippika*, które rozpoczynało się objęciem tronu przez Filipa II w 359 r., a kończyło jego śmiercią w 336 r.² Utwór liczył aż 58 ksiąg, ale dużą część stanowiły ekskursy. Dlatego Filip V, król Macedonii w latach 221–179, polecił skrócić dzieło tak, aby przedstawiało tylko dzieje samego Filipa II. Ta nowa historia obejmowała zaledwie 16 ksiąg³. Na szczęście wersja pierwotna istniała jeszcze w IX w. (przypadło tylko 5 ksiąg) i czytał ją wtedy Focjusz. Księga VIII i początek ks. IX zawierały wiele osobliwych lub wręcz cudownych opowieści, dlatego już w starożytności nazywano je *Thaumasia* (*Osobliwość* lub *Cuda*)⁴. Jest w niej mowa między innymi o życiu Epimenidesa z Krety, Ferekydesa

¹ O życiu Teopompa zob. np. P. Pédech, *Trois historiens méconnus. Théopompe – Duris – Phylarque*, Les Belles Lettres, Paris 1989, s. 19–25; M. A. Flower, *Theopompus of Chios. History and Rhetoric in the Fourth Century BC*, Clarendon Press, Oxford 1994, s. 11–25. Notabene zakwestionował on dane biograficzne przekazane przez Focjusza (Phot. *Bibl.* 176; zob. Focjusz, *Biblioteka*, przeł. O. Jurewicz, t. II, IW PAX, Warszawa 1988, s. 55–60). Data śmierci jest nieznaną. Przyznają to m.in. F. Blass, *Die attische Beredsamkeit*, t. II, wyd. II, Leipzig 1892, s. 405; H. R. Breitenbach, *Theopompos*, [w:] *Der Kleine Pauly*, opr. K. Ziegler i in., t. V, Alfred Druckenmüller, Stuttgart 1975, szp. 727; Pédech, op. cit., s. 24. Inni badacze proponują różne hipotezy – śmierć po 320 r.: K. Meister, *Theopompos*, [w:] *Der Neue Pauly*, opr. H. Cancik i H. Schneider, t. XII, cz. 1, Metzler, Stuttgart – Weimar 2002, szp. 396; po 315 r.: S. Witkowski, *Historiografia grecka i nauki pokrewne*, t. II, Kraków 1926, s. 280; po 306 r.: E. Rohde, *Zum griechischen Roman*, RhM 48, 1893, s. 112, przyp. 1, przedruk w: id., *Kleine Schriften*, t. II, Tübingen – Leipzig 1901, s. 11, przyp. 1.

² Wydanie *Philippika*: F. Jacoby, *FGrHist*, t. II B, Berlin 1929 (nr 115); komentarz: *FGrHist*, t. II D, Berlin 1930, s. 351–403. Zob. np. Pédech, op. cit., s. 65–246; Flower, op. cit., s. 29–36. Układ dzieła przedstawiają przejrzyście K. J. Beloch, *Griechische Geschichte*, t. III, cz. 2, wyd. II, Berlin – Leipzig 1923, s. 20–24; Pédech, op. cit., s. 200–205. Publikacja utworu – po 324 r.: W. Christ, W. Schmid, *Geschichte der griechischen Literatur*, t. I, wyd. VI, München 1912, s. 532; Witkowski, op. cit., s. 283 („ukończył nie wcześniej niż w r. 324”); Meister, op. cit., szp. 396; „before Theopompus went into exile in about 323/2 BC”: Flower, op. cit., s.36; „schwerlich vor Alexanders Tode”: Rohde, op. cit., s. 11 przyp. 1.

³ T 31 ap. Phot. *Bibl.* 176, p. 121 a (literami T i F oznaczam testimonia i fragmenty w wydaniu Jacoby’ego).

⁴ F 64–77. Serv. *Comm. in Verg. Buc.* 6, 26 (t. III, cz. 1, s. 68 Thilo = F 75 b): *haec autem omnia de Sileno a Theopompo in eo libro, qui Thaumasia appellatur, conscripta sunt*. Por. Diog. Laert. I 115 (= F 69) i 117 (= F 71). **Według Apollon.** *Hist. mirab.* 1, p. 43 Keller (= F 67b) Teopomp opisywał *ta kata topus thaumasia*. Niektórzy badacze sądzili jednak, że *Thaumasia* były zbiorem ekscerptów z całego dzieła Teopompa. Tak np. Christ-Schmid, op. cit., s. 531; K. Ziegler, *Paradoxographoi*, *RE*, t. XVIII, cz. 3 (1949), szp. 1145. Krytyczne uwagi o tej hipote-

z Syros i Pitagorasa oraz o religii magów i dualizmie irańskim (notabene Teopomp nie odróżniał poglądów magów od religii Zaratustry). Ponadto historyk wkłada w usta Sylena opowieść o olbrzymim i nieznanym kontynencie położonym po drugiej stronie Oceanu. Wspomina o tym ekskursie ośmiu autorów antycznych⁵, ale najobszerniejszy ekscerpt przekazał Elian (ok. 170 – po 230) w dziele *Varia historia*⁶.

I. PRZEKŁAD EKSKURSU O MEROPIDZIE⁷

Teopomp opisuje pewną rozmowę Fryga Midasa i Sylena. Ów Sylen, syn nimfy, pod względem natury był mniej znakomity niż bóg, ale potężniejszy niż człowiek, ponieważ był nieśmiertelny. Rozmawiali ze sobą o wielu różnych sprawach i Sylen opowiedział Midasowi między innymi to, co następuje.

(2) Europa, Azja i Libia są wyspami, które opływa dookoła Ocean⁸, natomiast lądem stałym jest jedynie to, co leży poza tym światem. Opowiedział, że jego wielkość jest nieskończona [*apeiron*]. Rodzi on olbrzymie zwierzęta, a ludzie są dwukrotnie więksi niż tutaj⁹ i nie żyją tyle czasu co my, ale dwukrotnie dłużej¹⁰.

zie np. w: C. Müller, *FHG*, t. I, Paris 1841, s. LXX; M. R. Christ, *Theopompus and Herodotus. A Reassessment*, CQ 43, 1993, s. 49, przyp. 11. Natomiast F. Susemihl, *Geschichte der griechischen Literatur in der Alexandrinerzeit*, t. I, Leipzig 1891, s. 478, sądził, że jakiś anonimowy autor zebrał *Wundergeschichten* występujące w ks. VIII *Philippika*.

⁵ F 74–75. Apollod., *FGrHist* 244 F 157 a ap. Strab. VII 3, 6, p. 299; Dion. Hal. *Ep. ad Pomp.* 6, 11; Theon *Progymn.* 2 (t. II, s. 66 Spengel); Tert. *Adv. Hermog.* 25, 5; *De pallio* 2, 1; *De anima* 2, 3; Athen. II 23, 45 c; Ael. *Var. hist.* III 18; Serv. *Comm. in Verg. Buc.* VI 13 i 26. P. M. Fraser, *Ptolemaic Alexandria*, Clarendon Press, Oxford 1972, t. I, s. 293 i t. II, s. 454–455, przyp. 830, oraz G. J. D. Aalders, *Die Meropes des Theopomp*, *Historia* 27, 1978, s. 323, przyp. 30, przypuszczali, że Apollodor powtarza pogląd Eratostenesa, ale odrzucił tę hipotezę J. S. Rusten, *Dionysius Scytobrachion*, Westdeutscher Verlag, Opladen 1982 (*Papyrologica Coloniensia* 10), s. 113–114.

⁶ Ael. *Var. hist.* III 18 (= F 75 c). Zob. J. F. Kindstrand, *Claudius Aelianus und sein Werk*, ANRW, seria II, t. XXXIV, cz. 4, Berlin – New York 1998, s. 2954–2996.

⁷ Opieram się na wydaniu M. R. Diltsa (Teubner, Leipzig 1974). Przejąłem jednak podział na podrzdziały z *FGrHist*, ponieważ posługują się nim badacze piszący o Meropidzie. Znane są mi następujące przekłady: 1) B. Kytzler, *Im Reiche des Eros. Sämtliche Liebes- und Abenteuerromane der Antike*, t. II, Winkler, München 1983, s. 674–676. 2) Claudius Aelianus, *Bunte Geschichten*, przeł. H. Helms, Reclam, Leipzig 1990. 3) H. H. Schmitt, *Beginn und Horizont utopischen Denkens in der Antike*, [w:] *Utopia und die Wege dorthin – Vom Schicksal der großen Entwürfe*, opr. S. Krimm i in., Bayerisches Staatsministerium für Unterricht, Kultus, Wissenschaft und Kunst, München 1994 (*Acta Hohenschwangau* 1993), s. 29–30. 4) Aelian, *Historical Miscellany*, wyd. I przeł. N. G. Wilson, Harvard University Press, Cambridge, Mass. – London 1997. 5) Müller, *FHG*, t. I, s. 289–291. 6) Klaudiusz Elian, *Opowiadki rozmaite*, przeł. M. Borowska, Prószyński i S-ka, Warszawa 2005.

⁸ Por. Hom. *Il.* XVIII 607–608.

⁹ Olbrzymi są również Hyperborejczycy (6 łokci wzrostu): Hecat. *Abder.*, *FGrHist* 264 F 12 ap. Ael. *Nat. anim.* XI 1; mieszkańcy Wyspy Słońca (ponad 4 łokcie): Iambulus ap. Diod. II 56, 2; mieszkańcy Indii (*corpora hominum cubitorum quinum et binorum palmorum*): Onesicr., *FGrHist* 134 F 11 ap. Plin. *Nat. hist.* VII 28; mieszkańcy Taprobane (*corpore grandiores ultra omnium mensuram*): Mart. *Cap.* VI 697. Zob. P. Schneider, *L’Ethiopie et l’Inde: interférences et confusions aux extrémités du monde antique (VIII^e siècle avant J.-C. - VI^e siècle après J.-C.)*, Ecole française de Rome, Rome 2004, s. 103–105.

¹⁰ 200 lat żyli indyjscy Pandowie (Ctes., *FGrHist* 688 F 52 ap. Plin. *Nat. hist.* VII 28; por. też F 45 ap. Phot. *Bibl.* 72, 47 a = t. I, s. 139 Henry), 150 lat – mieszkańcy Wyspy Słońca (Iambulus ap. Diod. II 57, 4) oraz Taprobane (Ps.-Callisth. III 7). *Mieszkańcy Indii mogli żyć też: a)* 140

(3) Istnieje tam wiele dużych miast i właściwych im sposobów życia, a prawa ustanowione przez nich pozostają w sprzeczności z obowiązującymi u nas.

(4) Dwa miasta, jak powiedział, są szczególnie wielkie. Nie są one wcale do siebie podobne; jedno nazywa się Machimos [wojownicze], a drugie Eusebes [pobożne]. Mieszkańcy Eusebes prowadzą życie w pokoju i wielkim dobrobycie, otrzymują plony z ziemi bez pługów i wołów, nie muszą uprawiać roli i siać¹¹. Żyją oni, powiedział, zdrowo i bez chorób¹², a życie swoje kończą ze śmiechem, szczęśliwi i zadowoleni¹³. Są tak bezsprzecznie sprawiedliwi¹⁴, że bogowie uznają za właściwe, aby ich często odwiedzać¹⁵.

(5) Natomiast mieszkańcy miasta Machimos są bardzo wojowniczy¹⁶ i nawet rodzą się z bronią. Zawsze prowadzą wojny oraz podbijają sąsiadów, i to jedno miasto panuje nad bardzo wielu ludami. Liczba mieszkańców wynosi nie mniej niż dwa miliony. Czasem umierają z powodu chorób, ale zdarza się to rzadko, ponieważ zwykle giną podczas wojen, trafieni albo kamieniami, albo bronią sporządzoną z drewna [ksylois]; nie można ich bowiem zranic żelazem¹⁷. Mają mnóstwo złota i srebra, tak że złoto jest u nich mniej wartościowe niż u nas żelazo¹⁸.

lat: Ctes., 688 F 45; Isigonus, fr. 3, *FHG*, t. IV, s. 435 ap. Plin. *Nat. hist.* VII 27; b) 130 lat: Ctes., loc. cit.; Onesicrit., *FGrHist* 134 F 24 ap. Strab. XV 1, 34 i F 11 ap. Plin. *Nat. hist.* VII 28. c) 120 lat: Ctes., loc. cit. 120 lat dożywali także Etiopowie: Hdt. III 23, 1. Zob. Schneider, op. cit., s. 100–103.

¹¹ Por. np. Hom. *Od.* IX 108–109; Hes. *Op.* 117–118; Aesch. *Prom. solutus*, fr. 196, 3–5 Radt; Plat. *Politic.* 272 a; Dicaearch., fr. 49 Wehrli ap. Porph. *De abst.* IV 2; Diod. II 57, 1; Verg. *Buc.* 4, 28–29; Georg. I, 127–128; Ovid. *Met.* I 101–102; Plut. *Sert.* 8, 3.

¹² Por. **Hyperborejczycy**: Pind. *Pyth.* 10, 42–43; mieszkańcy Wyspy Słońca: Iambulus ap. Diod. II 57, 4; mieszkańcy Indii: Ctes., loc. cit.; Nearch., *FGrHist* 133 F 10 ap. Arrian. *Ind.* 15, 12; Plin. *Nat. hist.* VII 22; mieszkańcy prawdziwej Ziemi u Plat. *Phaed.* 111 b.

¹³ Por. **Hyperborejczycy**: Mela III 37: *hilaris redimiti sertis semet ipsi in pelagus ex certa rupe praecipitant*.

¹⁴ Por. **Abioi** (Hom. *Il.* XIII 6) czy też **Gabioi** (Aesch. *Prom. solutus*, fr. 196, 1–2 Radt); Argippaioi lub Orgimpaioi, a w tekstach łacińskich Arimphaei (Hdt. IV 23, 5; Plin. *Nat. hist.* VI 35; Mela I 117; Ammian. XXII 8, 38); Ilirowie (Scymnus, *Orb. descr.* 422–423 [GGM, t. I, s. 214]); Issedonowie (Hdt. IV 26, 2); Serowie (Mela III 60). O sprawiedliwych ludach żyjących na krańcach świata zob. J. S. Romm, *The Edges of the Earth in Ancient Thought*, Princeton University Press, Princeton 1992, s. 49–60; R. Bichler, *Von der Insel der Seligen zu Platons Staat*, t. I, Böhlau, Wien – Köln – Weimar 1995, s. 16–39; H.-G. Nesselrath, *Herodot und die Enden der Erde*, MH 52, 1995, s. 20–44.

¹⁵ **Theoksena**: Hom. *Il.* I 423–424, *Od.* I 22–26 i V 282 (Etiopowie); Pind. *Pyth.* 10, 29–36 i Bacchyl. *Epin.* 3, 58–62 (Hyperborejczycy); Plat. *Phaed.* 111 bc (mieszkańcy prawdziwej Ziemi). Wyjątkowo pobożni są mieszkańcy wyspy Panchai: Euhem., fr. 3 Winiarczyk ap. Diod. VI 1, 4 = Eus. *Praep. euang.* II 2, 55, oraz Atlantowie: Dionys. *Scyt.* (*FGrHist* 32 F 7 = fr. 6 Rusten) ap. Diod. III 56, 2.

¹⁶ **Machimoi** jako jedna z siedmiu warstw społeczeństwa egipskiego: Hdt. II 164, 1; *to machimon* jako grupa społeczna: Plat. *Critias* 110 c i Aristot. *Pol.* VII 8, 1328 b 21–22. U Lucian. *Ver. hist.* I 16 i 35 epitet *machimoi* określa rozmaite istoty żyjące na słońcu i księżycu. O wpływie Teopompa na Lukiana zob. A. Georgiadou, D. H. J. Larmour, *Lucian's Science Fiction Novel „True Histories”*. *Interpretation and Commentary*, E. J. Brill, Leiden – Boston – Köln 1998, s. 34–36.

¹⁷ Żelazem nie można również zranic mięsożernych byków, żyjących w kraju Etiopów (Ael. *Nat. anim.* XVII 45). Zob. też O. Berthold, *Die Unverwundbarkeit in Sage und Aberglaube der Griechen*, Giessen 1911, s. 17–21 (mit o Kajneusie).

¹⁸ Por. Hdt. III 22, 2 (Etiopowie).

(6) Kiedyś, opowiadał Sylen, próbowali oni przepłynąć do naszych wysp i przepłynąwszy Ocean z niezliczonymi tysiącami¹⁹ ludzi dotarli aż do Hyperborejczyków²⁰. Skoro jednak dowiedzieli się, że uchodzą oni u nas za najszcześniejszych, wzgardzili nimi, ponieważ żyli oni źle i nędznie [*phaulōs kai tapeinōs prattontas*]. Z tego powodu uznali za rzecz niegodną posuwać się jeszcze dalej.

(7) Jednakże dodał on coś jeszcze bardziej zdumiewającego. Ludzie nazywani Meropes²¹ mieszkają u nich, powiedział, w wielu dużych miastach, ale na krańcu ich kraju jest miejsce zwane Anostos [bez powrotu], podobne do otchłani [*chasma*]²²; nie jest ono ogarnięte ani przez ciemność, ani przez światło, ale jest pokryte gęstą, czerwona mgłą²³. Dwie rzeki płyną przez to miejsce, jedna nazywa się Hedone [przyjemność], a druga Lype [smutek]²⁴. Nad każdą z nich rosną drzewa o wielkości olbrzymiego platana. Te nad rzeką Lype wydają owoce mające taką właściwość: jeśli ktoś ich skosztuje, tak bardzo rozplywa się we łzach, że marnieje płacząc przez resztę swojego życia i w ten sposób umiera.

¹⁹ Niektórzy tłumaczą wyrażenie *myriasi chiliais* „10 milionów”, co wydaje się mniej prawdopodobne, ponieważ były tylko dwa miliony Machimoi. Próba rozwiązania tej sprzeczności w: Aalders, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 5), s. 319, przyp. 11. Por. H.-G. Nesselrath, *Theopomps Meropis und Platon: Nachahmung und Parodie*, Göttinger Forum für Altertumswissenschaft 1, 1998, s. 5, przyp. 23.

²⁰ O Hyperborejczykach zob. niżej II 3 oraz przyp. 45.

²¹ Przymiotnika *meropes* („wydający artykułowane dźwięki” lub „obdarzeni mową”) używano z rzeczownikami *anthrōpoi*. Zob. np. Hom. *Il.* I 250; Hes. *Op.* 109, 143; *Hymn. Hom. in Cer.* 310. Natomiast rzeczownik *meropes* miał to samo znaczenie, co *anthrōpoi*. Zob. np. Aesch. *Choeph.* 1018; Eur. *Iph. Taur.* 1263; Hesych. s. v. *meropes*; Suda s. v. *meropes* (t. III, s. 365 Adler); *Schol. Vat. (cod. C) in Dionys. Thracis Artem grammaticam* 12, w: *Grammatici Graeci*, t. I, cz. 3, wyd. A. Hilgard, Lipsiae 1901, s. 236, 21. Meropami nazywano również mieszkańców wyspy Kos (np. *Hymn. Hom. Apoll.* 42; Pind. *Nem.* 4, 25–26, *Isthm.* 6, 31–32 i fr. [a raczej testimonium] 28 Bowra ap. Quint. *Inst.* VIII 6, 71). Dawna nazwa tej wyspy brzmiała Meropis (Thuc. VIII 41, 2; Paus. VI 14, 12), ponieważ jej królem był Merops. Zob. A. Modrzejewski, *Merope oder Meropis, RE*, t. XV, cz. 1 (1931), ssp. 1055–1056; B. Kruse, *Merops*, *ibid.*, ssp. 1065–1066; B. M. Gauly, *Meropis* 2, [w:] *Der Neue Pauly*, opr. H. Cancik i H. Schneider, t. VIII, Metzler, Stuttgart – Weimar 2000, ssp. 9.

²² *Chasmata* w prawdziwej Ziemi: Plat. *Phaed.* 111 c–e; w ziemi i w niebie w zaświatach: *Resp.* X, 614 c.

²³ Por. Hom. *Od.* XI 14–18 (opis kraju Kimmeriów); Lucian. *Ver. hist.* II 12.

²⁴ Zob. Plin. *Nat. hist.* XXXI 19: *Theophrastus* [scilicet dicit, fr. 219 Fortenbaugh et al.] *Marsyae fontem in Phrygia ad Celaenarum oppidum saxa egerere. Non procul ab eo duo sunt fontes Claeon et Gelon ab effectu Graecorum nominum dicti* (Jacoby, op. cit. – zob. wyżej, przyp. 2 – s. 367, przyjmuje zależność od Teopompa); Mela III 102 opisuje dwa źródła na jednej z *Fortunatae insulae: alterum qui gustavere, risu solvuntur in mortem; ita adfectis remedium est ex altero bibere* (por. Rohde, op. cit. – zob. wyżej, przyp. 1 – s. 24, przyp. 1: „Möglich, dass hier schon Theopomps Erzählung benutzt und umgebildet ist.”); *Le lamine d'oro orfiche* I A 1–4, wyd. G. Pugliese Carratelli, Adelphi, Milano 2001 (źródła przy białym cyprysie i Mnemosyne); Luc. *Ver. hist.* II 16 (źródła śmiechu i przyjemności); Paus. IX 39, 8 (źródła Lethe i Mnemosyne w sanktuarium Trofoniosa w Lebadei; zob. P. Bonnechere, *Trofonios de Lébadée. Cultes et mythes d'une cité béotienne au miroir de la mentalité antique*, E. J. Brill, Leiden – Boston 2003, s. 284–291). Por. Amelès potamos (Plat. *Resp.* X 621 a) i *Lêthēs potamos* (*ibid.* 621 c). O rzece Lethe zob. E. Rohde, *Psyche. Seelencult und Unsterblichkeitsglaube bei den Griechen*, wyd. IX/X, t. I, Tübingen 1925, s. 316, przyp. 2.

(8) Natomiast drzewa rosnące nad rzeką Hedone wydają owoce o odmiennych właściwościach. Kto ich skosztuje, odstępuje od wszelkich wcześniejszych pragnień i nawet jeśli coś kochał, zapomina o tym²⁵. Stopniowo staje się coraz młodszymi i przeżywa znowu wcześniejsze okresy życia, które już przeminęły. Odrzuca bowiem starość i wraca do okresu dojrzałego [*akmē*], potem przechodzi do wieku młodzieńczego, następnie staje się dzieckiem, wkrótce niemowlęciem i w końcu znika [*eksanalōthē*]²⁶.

(9) W te rzeczy niech wierzy ten, kto uważa za wiarygodne to, co mówi mąż z Chios [tj. Teopomp]. Natomiast mnie wydaje się, że jest on zręcznym opowiadaczem mitów [*deinos mythologos*] i tutaj, i gdzie indziej.

II. STAN ZACHOWANIA, FORMA I ŹRÓDŁA EKSKURSU

Eliana nie przekazał całej rozmowy Sylena z Midasem, ale tylko ekskurs o Meropidzie. Nie przytoczył go jednak *in extenso*, ale dokonał streszczenia²⁷. Poza tym anonimowy epitomator skrócił tekst *Varia historia* poczynając od III 3 lub III 13²⁸. Taki stan rzeczy pociąga za sobą poważne konsekwencje. Po pierwsze, nie mamy oryginalnego tekstu utworu²⁹. Po drugie, nie możemy nawet zrekonstruować pierwotnej wersji opowieści Teopompa, ponieważ posiadamy niepowiązane ze sobą ekscerpty³⁰. Nie potrafimy również udzielić przekonującej odpowiedzi na wiele pytań. Na przykład, czy Machimoi napadają na Meropes? Jaki jest stosunek Meropes do Eusebeis?

Skoro Apollodoros twierdzi, że ekskurs mówi o kraju Meropów (*Meropis gē*)³¹, wydaje się uzasadniony pogląd, że Teopomp poświęcił najwięcej miejsca właśnie temu ludowi. Niestety u Eliana czytamy jedynie o dziwnym miejscu Anostos położonym na krańcach ziemi Meropów. Natomiast nie dowiadujemy się niczego o samych

²⁵ Hom. *Od.* IX 92–97 pisze, że towarzysze Odyszeusza po zjedzeniu lotosu przestali myśleć o powrocie.

²⁶ O stopniowym młodnieniu ludzi i ich znikaniu z powierzchni ziemi w okresach, gdy wszechświat zmienia kierunek obrotu, pisze Plat. *Politic.* 270 de.

²⁷ Zob. np. R. Hirtzel, *Zur Charakteristik Theopomps*, RhM 47, 1892, s. 384, przyp. 2 „ein dürftiges Excerpt”; U. v. Wilamowitz-Moellendorff, *Platon*, wyd. II, t. I, Berlin 1920, s. 575 „ein allzu unzulängliches Excerpt”; Jacoby, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 2), s. 367; Aalders, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 5), s. 318.

²⁸ Tekst oryginalny *Var. hist.* do III 2: R. Hercher, wstęp do: *Aeliani De natura animalium, Varia historia, epistolae et fragmenta*, Parisii 1858, s. IV–X (*non vidi*); M. R. Diltz, wstęp do: Claudius Aelianus, *Varia historia*, Teubner, Leipzig 1974, s. XI; Kindstrand, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 6), s. 2969; do III 12: W. Sontheimer, *Ailianos*, [w:] *Der Kleine Pauly*, opr. K. Ziegler i in., t. I, Alfred Druckenmüller, Stuttgart 1964, szp. 172. Kompromisowe stanowisko zajął E. Bowie, Claudius Ailianos, [w:] *Der Neue Pauly*, opr. H. Cancik i H. Schneider, t. I, Metzler, Stuttgart – Weimar 1996, szp. 327 „vollständig bis zw. 3, 3 und 3, 12, danach in Exzerpten”.

²⁹ Nie wydaje się słuszne stanowisko F. Jacoby’ego, który uznał za dosłowny cytat passus III 18, 4–5 i wyróżnił go rozstrzelonym drukiem w *FGrHist.* Poglądu tego nie można udowodnić.

³⁰ E. Rohde, *Der griechische Roman und seine Vorläufer*, wyd. V, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1974, s. 222, przyznaje, że fragmenty opowiadania Sylena „geben offenbar nur eine sehr unvollständige und unklare Vorstellung von dem Ganzen”.

³¹ Zob. wyżej, przyp. 5.

Meropach, którzy żyli w wielu dużych miastach. Nie wiemy, jakie są ich prawa, obyczaje i zajęcia oraz jakich czczą bogów.

Jest dla nas niezbyt jasne, dlaczego księga VIII *Philippika* zawierała różnego rodzaju *mirabilia*. Felix Jacoby (1876–1959) przypuszczał, że tak duży zbiór osobliwości miał odprężyć czytelnika i podkreślić znaczenie zwycięstwa Filipa II na Krokusowym Polu w Tesalii podczas wojny świętej w 352 r., o czym historyk pisał w księdze IX (F 78–84)³². Badacze zastanawiali się również, dlaczego w księdze VIII była w ogóle mowa o spotkaniu Sylena z Midasem. Erwin Rohde (1845–1898) sądził, że Teopomp wspominał o epifanii Sylena w Macedonii i dlatego uznał za właściwe opowiedzieć tę historię³³. Nawiązując do tego poglądu Heinz-Günther Nesselrath wysunął hipotezę, że Teopomp pisał o działalności dyplomatycznej Akademii platońskiej u Filipa II i wpadł na satyryczny pomysł, aby porównać przybycie wysłańca Akademii z legendarnym pojawieniem się Sylena u Midasa³⁴. Poglądu tego oczywiście nie można udowodnić.

Opowieść o spotkaniu Midasa z Sylenem występuje już u wcześniejszych autorów. Herodot umieszczał ją w Macedonii³⁵, natomiast Ksenofont we Frygii³⁶. Wspominał o niej również Arystoteles w dialogu *Eudemos czyli o duszy*³⁷. Istotą mądrości Sylena było stwierdzenie, że najlepiej jest dla człowieka w ogóle nie narodzić się, a jeśli już przyszedł na świat, powinien jak najszybciej umrzeć³⁸. Niektórzy badacze przypuszczali, że tę pesymistyczną mądrość głosił również Sylen u Teopompa³⁹. Nie można wykluczyć takiej możliwości, chociaż nie pojawia się ona w ekscerpce Eliana. Warto dodać, że pijany Sylen został schwytany podstępnie przez sługi Midasa i dopiero wtedy zaczął rozmawiać z królem i opowiedział historię o Meropidzie⁴⁰.

³² Jacoby, op. cit., s. 365.

³³ Rohde, *Zum griechischen Roman* (zob. wyżej, przyp. 1), s. 9, przyp. 2. Por. Dion. Hal. *Ep. ad Pomp.* 6, 11 (= F 74 b).

³⁴ Nesselrath, *Theopomps Meropis...* (zob. wyżej, przyp. 19), s. 7.

³⁵ Hdt. VIII, 138, 3. Podobnie np. Dion. Hal., loc. cit.

³⁶ Xen. *Anab.* I 2, 13. Podobnie Paus. I 4, 5; Ovid. *Met.* XI 90–99.

³⁷ Aristot. fr. 44 Rose = fr. 65 Gigon ap. Ps.-Plut. *Consol. ad Apollon.* 27, *Mor.* 115 b–e.

³⁸ Zob. Theog. 425–428; Bacchyl. *Epin.* 5, 160–164; Alcidas *Museion*, s. 155 Sauppe, ap. Stob. *Anth.* IV 52, 22 (t. V, s. 1077–1078 Hense); Eur., fr. 285, 1–2 Nauck² i Kannicht; Soph. *Oed. Col.* 1224–1227; Alexis *Mandragorizomene*, fr. 145 Kassel-Austin (*PCG*, t. II, s. 103); Men. *Sent.* 583; Cic. *Tusc.* I 114–115; *Cert. Hom. et Hes.* 7, p. 326 West. O pesymizmie antycznym zob. np. H. Diels, *Der antike Pessimismus*, Berlin 1921 (Schule und Leben 1); W. Nestle, *Der Pessimismus und seine Überwindung bei den Griechen*, Neue Jahrbücher für das klassische Altertum 47, 1921, s. 81–97, przedruk w: id., *Griechische Weltanschauung in ihrer Bedeutung für die Gegenwart*, Stuttgart 1946, s. 177–199; O. Regenbogen, *Die Geschichte von Solon und Krösus. Eine Studie zur Geistesgeschichte des 5. und 6. Jahrhunderts*, Das humanistische Gymnasium 41, 1930, s. 1–20, zvl. s. 6–10; J. C. Opstelten, *Sophocles and Greek Pessimism*, przeł. z niderl. J. A. Ross, Amsterdam 1952.

³⁹ Np. Jacoby, op. cit., s. 367; F. Gisinger, *Meropis gē*, *RE*, t. XVI, cz. 1 (1931), szp. 1062; K. Reed, *Theopompus of Chios. History and Oratory in the Fourth Century*, diss., Berkeley 1976, s. 73–75 (cytuję za Flower, op. cit. – zob. wyżej, przyp. 1 – s. 216); Aalders, op. cit., s. 326. Inaczej Flower, loc. cit.; Nesselrath, *Theopomps Meropis...*, s. 3.

⁴⁰ Theopomp., F 75 a ap. Athen. II 23, 45 c. Także w szóstej bukolicie Wergilusza pasterze złapali Sylena i zmusili do opowiedzenia m.in. o powstaniu świata i dziejach ludzkości oraz różnych mitach (w. 31–81). Zob. Serv. *Comm. in Verg. Buc.* 6, 13 (t. III, cz. 1, s. 66–67 Thilo

Teopomp nawiązywał również do innych motywów występujących w dziełach różnych autorów.

1. Pojawiają się reminiscencje homeryckie – Ocean obmywający ziemię⁴¹, owoce, które jak kwiaty lotosu uwalniają od dawnych uczuć⁴², *chasma* Meropów, przypominające krainę Kimmeryjczyków⁴³.
2. Beztroskie życie mieszkańców Eusebes przypomina wzmianki o złotym wieku występujące już w *Pracach i dniach* Hezjoda, a później u wielu innych pisarzy⁴⁴.
3. Mít o Hyperborejczykach, którzy mieli mieszkać daleko na północy, za Górami Ripajskimi⁴⁵. Niektórzy badacze sądzili, że Teopomp zwracał się przeciwko Hekatajosowi z Abdery (IV/III w.), który ukazał Hyperborejczyków, żyjących na wyspie Heliksoja, jako lud wyjątkowo pobożny i bardzo szczęśliwy⁴⁶. Wprawdzie hipoteza ta jest bardzo kusząca, ale nie można jej udowodnić. Przede wszystkim nie wiadomo, czy książka Hekatajosa *Peri Hyperboreōn* ukazała się przed *Philippika*. Wobec tego bardziej prawdopodobny wydaje się pogląd, że Teopomp nawiązywał do starej tradycji greckiej, którą znali już Hezjod⁴⁷, Pindar⁴⁸, Bakchylides⁴⁹ i Herodot⁵⁰.

= Theopomp., F 75 b): *sane hoc de Sileno non dicitur fictum a Vergilio, sed a Theopompo translatum. Is enim apprehensum Silenum a Midae regis pastoribus dicit, crapula madentem et ex ea soporatum; illos dolo adgressos dormientem vinxisse; postea vinculis sponte labentibus liberatum de rebus naturalibus et antiquis Midae interroganti disputavisse.*

⁴¹ Zob. wyżej, przyp. 8.

⁴² Zob. wyżej, przyp. 25.

⁴³ Zob. wyżej, przyp. 23.

⁴⁴ Hes. *Op.* 109–120; por. wyżej, przyp. 11–15. O złotym wieku zob. np. B. Gatz, *Weltalter, goldene Zeit und sinnverwandte Vorstellungen*, G. Olms, Hildesheim 1967; K. Kubusch, *Aurea Saecula: Mythos und Geschichte. Untersuchung eines Motivs in der antiken Literatur bis Ovid*, Lang, Frankfurt am Main – Bern – New York 1986.

⁴⁵ Zob. np. O. Schröder, *Hyperboreer*, *Archiv für Religionswissenschaft* 8, 1905, s. 69–84; J. Ramin, *Mythologie et géographie*, Les Belles Lettres, Paris 1979, s. 55–71; J. S. Romm, *Herodotus and Mythic Geography: The Case of the Hyperboreans*, *TAPhA* 119, 1989, s. 97–117; id., *The Edges...* (zob. wyżej, przyp. 14), s. 60–67; H. M. Werhahn, *Hyperboreer*, [w:] *Reallexikon für Antike und Christentum*, opr. E. Dassmann i in., t. XVI, Hiersemann, Stuttgart 1994, szp. 967–986; T. P. Bridgman, *Hyperboreans. Myth and History in Celtic-Hellenic Contacts*, Routledge, New York – London 2005.

⁴⁶ *FGrHist* 264 F 7 i 11 a ap. Diod. II 47 i Steph. Byz. s.v. Heliksoia. Tak Rohde, *Zum griechischen Roman*, s. 11 przyp. 1; Jacoby, op. cit., s. 367: „nicht ganz unmöglich”; Gisinger, op. cit., szp. 1058; J. Ferguson, *Utopias of the Classical World*, Cornell University Press, Ithaca 1975, s. 123; R. Bichler, *Politische Ordnung und fremde Kultur im Bild der hellenistischen Utopie*, [w:] *Hellenismus. Beiträge zur Erforschung von Akkulturation und politischer Ordnung in den Staaten des hellenistischen Zeitalters. Akten des Internationalen Hellenismus-Kolloquiums 9. – 14. März 1994 in Berlin*, opr. B. Funck, Mohr Siebeck, Tübingen 1996, s. 637.

⁴⁷ Hes., fr. 150, 21 Merkelbach-West.

⁴⁸ Pind. *Pyth.* 10, 29–46 i *Isthm.* 6, 23.

⁴⁹ Zob. wyżej, przyp. 15.

⁵⁰ *Hdt.* IV 32–36. Tak Aalders, op. cit., s. 325, przyp. 42. Por. Nesselrath, *Theopomps Mero-pis...*, s. 6, przyp. 26: „muß [...] wohl offenbleiben”.

4. Długowieczność Eusebeis i obfitość złota Machimoi przypomina Etiopów u Herodota⁵¹. Wydaje się, że Teopomp nawiązuje do tradycji idealizującej niecywilizowane ludy żyjące na krańcach świata⁵².
5. Najwięcej aluzji jest jednak do dialogów Platońskich⁵³. W *Timajosie* i *Krytiaszu* jest opisana wyspa Atlantów, leżąca na krańcach świata, oraz są ukazane dwa państwa, z których jedno żyje w dobrobycie i dokonuje podbojów (Atlantyda), a mieszkańcy drugiego prowadzą skromne życie (Pra-Ateny)⁵⁴. W *Fedonie* nasza oikumene jest jedynie zagłębieniem w ziemi, natomiast w innych częściach świata są lepsi i szczęśliwsi ludzie, którzy żyją w lepszym klimacie i są wolni od chorób. W ich świątyniach rzeczywiście mieszkają bogowie, a ludzie mogą ich spotykać⁵⁵. W *Polityku* jest opowieść o stopniowym młodnieniu ludzi i ich znikaniu z powierzchni ziemi⁵⁶. Znajduje się tam również opis życia pod rządami Kronosa, czyli podczas złotego wieku⁵⁷. Natomiast uważam za dyskusyjne aluzje, których dopatruje się Heinz-Günther Nesselrath⁵⁸. Uważa on, że postać Sylena, który „był niższy niż bóg, ale potężniejszy niż człowiek”, przypomina *daimones*, istoty pośrednie między bogami i ludźmi, w *Uczcie*⁵⁹.
6. Rudolf Hirzel (1846–1917) uważał, że Teopomp był zwolennikiem filozofii Antystenesa (zm. po 366 przed Chr.) i dlatego propagował ideały cynickie, np. opisując życie Eusebeis⁶⁰. Uczony niemiecki popierał swoją hipotezę następującymi argumentami:

⁵¹ Hdt. III 23 (por. wyżej, przyp. 10).

⁵² O idealizacji niecywilizowanych ludów zob. np. A. Riese, *Die Idealisierung der Naturvölker des Nordens in der griechisch-römischen Literatur*, Frankfurt am Main 1875, s. 3–46; K. Trüdinger, *Studien zur Geschichte der griechisch-römischen Ethnographie*, Diss., Basel 1918, s. 133–146; A. O. Lovejoy, G. Boas, *Primitivism and Related Ideas in Antiquity*, Baltimore 1935, s. 287–367; Ferguson, op. cit., s. 16–22.

⁵³ O wpływie Platona pisali m.in. Rohde, *Zum griechischen Roman*, s. 11–13, 19–23; Gisinger, op. cit., szp. 1059–1060; I. Lana, *L'utopia di Teopompo*, [1951, w:] id., *Studi sul pensiero politico classico*, Guida, Napoli 1973, s. 278, przyp. 6; Aalders, op. cit., s. 320–321; Nesselrath, *Theopomps Meropis...*, s. 4–7. Natomiast Hirzel, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 27), s. 380–382 i Pédech, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 1), s. 181–182, dostrzegali paralele między Platonem a Teopompem, ale nie przywiązywali do nich większej wagi.

⁵⁴ Plat. *Tim.* 24 d – 25 d i *Critias* 113 b – 121 c.

⁵⁵ Id. *Phaed.* 109 a – 111 d (por. wyżej, przyp. 12, 15 i 22).

⁵⁶ Zob. wyżej, przyp. 26.

⁵⁷ Plat. *Politic.* 271 c – 272 b.

⁵⁸ Nesselrath, *Theopomps Meropis...*, s. 4–5.

⁵⁹ Plat. *Symp.* 202 de.

⁶⁰ Hirzel, op. cit., s. 380–386. O wpływie cynickim na Teopompa pisali później G. Murray, *Theopompos or the Cynic as Historian*, [1928, w:] id., *Greek Studies*, Oxford 1946, s. 149–170 (nie wspomina jednak o Meropis); Lana, op. cit., s. 291–294; Pédech, op. cit., s. 182 i 234–241. Pédech przyznaje jednak (s. 237), że Teopomp nie był cynikiem „de stricte obédience”. Także Lana sądzi (s. 293), że historyk był cynikiem tylko w pewnym sensie. Poza tym jest zdania że Teopomp „non concepì la sua opera storica come mezzo di diffusione e di propaganda di dottrine ciniche” (s. 294). Wydaje mi się, że badacze ci zapominają o tym, że za cynika można uznać tylko tę osobę, która prowadzi *kynikos bios*.

- a) Spośród sokratyków cenił Teopomp jedynie Antystenesa, którego poznał osobiście⁶¹.
- b) Teopomp przejął od Antystenesa krytykę definicji i teorii idei Platona (zob. niżej, III 3).
- c) Antystenes opowiadał mity w swoich utworach, np. w *Hēraklēs ē Midas*⁶².
- d) Cynicy surowo krytykowali występki oraz stosowali moralizującą ocenę osób i wydarzeń.
- e) Cynicy posługiwali się etymologiami.
- f) Język cyników wpłynął na styl Teopompa (niestaranny dobór słów, skłonność „zu bitterem, dabeī niedrigem kräftigen Ausdruck”, zadawanie gwałtu językowi przez stosowanie żartów słownych).

Argumenty Hirzela poddał przekonującej krytyce Erwin Rohde⁶³ wykazując, że Teopomp nawiązywał do pism Isokratesa, za którego ucznia uchodził w starożytności⁶⁴, oraz posługiwał się słownictwem używanym przez mówców Demostenesa, Ajschinesa i Dejnarcha, którzy atakowali obelżywie swoich przeciwników. Teopomp skłaniał się do moralizującego traktowania historii, ponieważ nie rozumiał mechanizmu wydarzeń politycznych⁶⁵. Poza tym Machimoi, prowadzący wojny zaborcze, nie pasują do ideału cynickiego, a Eusebeis mają cechy ludzi żyjących podczas złotego wieku (zob. niżej, III 1 c).

III. PRÓBY INTERPRETACJI EKSKURSU O MEROPIDZIE

1. Interpretacja alegoryczna

Wielu badaczy sądzi, że tak oryginalny mit musi mieć jakiś głębszy sens, ale nie wszyscy precyzują, jaki⁶⁶.

- a) alegoria losu ludzkiego

⁶¹ *Socratis et Socraticorum reliquiae*, wyd. G. Giannantoni [dalej: SSR], t. II, Bibliopolis, Napoli 1990, fr. V A 22 = *FGrHist* 115 F 295 ap. Diog. Laert. VI 14. Bardziej prawdopodobny jest pogląd, że Teopomp nie był uczniem Antystenesa, chociaż znał i podziwiał pisma tego filozofa. Tak np. Pédech, op. cit., s. 33 i 235; Flower, op. cit., s. 94–97.

⁶² SSR, fr. V A 41 ap. Diog. Laert. VI 18.

⁶³ Rohde, *Zum griechischen Roman*, s. 13–25.

⁶⁴ Niektórzy badacze kwestionują jednak tę tradycję antyczną. Zob. np. Flower, op. cit., s. 42–62.

⁶⁵ Rohde, *Zum griechischen Roman*, s. 16

⁶⁶ Tak np. Müller, *FHG*, t. I, s. LXXVI: *Etenim allegoricae [scil. fabulae] sunt, ut moralia praecepta quaedam exprimeret [...] neque earum absimiles, quae in Platonis dialogis leguntur*. W. E. Brown, *Some Hellenistic Utopias*, CW 48, 1955, s. 59; B. E. Perry, *The Ancient Romances. A Literary-Historical Account of Their Origins*, University of California Press, Berkeley – Los Angeles 1967 (Sather Classical Lectures 37), s. 341, przyp. 22: „undoubtedly with philosophical intent”; I. A. F. Bruce, *Theopompus and Classical Greek Historiography*, History and Theory 9, 1970, s. 98: „he had a serious philosophical purpose for it [...] it is, in fact, a didactic myth in Platonic style”. Także Rohde, *Zum griechischen Roman*, s. 22, sądzi, że Teopomp „eine Tendenz in seinen Darstellungen innegehalten habe“, ale przyznaje, że nie można jej już ustalić. Por. Ferguson, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 46), s. 123: „a strong tendency in Theopompus towards moralizing”.

Już Wilhelm Nestle (1865–1959) przypuszczał, że Sylen mówi o istocie i losie ludzi, nawiązując do dialogu Arystotelesa *Eudemos*⁶⁷. Wskazuje na to opis miejsca Anostos. Także Kathleen Reed starała się wykazać, że Teopomp obszernie rozwinął historię o Sylenie ukazaną w dialogu Arystotelesa⁶⁸. Gerhard J. D. Aalders (1905–1991) zwrócił uwagę na to, że wiele imion własnych w opowiadaniu Sylena to cechy i pojęcia abstrakcyjne – Eusebes, Machimos, Anostos, Hedone, Lype⁶⁹. Także słowo Meropes oznacza ludzi śmiertelnych⁷⁰. Biegunowe przeciwieństwa Machimos – Eusebes i Hedone – Lype wskazują na głębsze, ogólnoludzkie znaczenie – życie ludzkie jest zdeterminowane przez te przeciwstawne pojęcia⁷¹. Historia przerwanej ekspedycji Machimoi do naszej oikumene ma uświadomić, w jak nędznym położeniu znajdują się ludzie, skoro nawet szczęśliwi Hyperborejczycy zostali uznani przez Machimoi za godnych pożałowania. Także *passus* o Anostos jest przeniknięty głębokim pesymizmem. Teopomp chciał, zdaniem Aaldersa, przedstawić obraz kondycji ludzkiej, który nawiązuje do archaicznego pesymizmu.

b) krytyka Filipa II

Gordon S. Shrimpton dwukrotnie zabierał głos w tej sprawie. Najpierw wyraził pogląd, że Machimoi przedstawiają alegorycznie Filipa II i jego stronników, a Eusebeis uosabiają dobro, które władca macedoński chce zniszczyć⁷². Natomiast później zmodyfikował swoje stanowisko twierdząc, że Teopomp nie tylko atakował Filipa, ale także potępiał macedońską politykę podbojów⁷³.

c) cynicki ideał sprawiedliwości i pobożności

Hirzel oraz Paul Pédech (1912–2005) sądzili, że życie Eusebeis jest odbiciem cynickiego ideału sprawiedliwości i pobożności⁷⁴. Jednak już Rohde słusznie zakwestionował ten pogląd podkreślając, że styl życia Eusebeis zawiera tradycyjne elementy opisu złotego wieku, które występują u wielu autorów, nie tylko u cyników. Poza tym w społeczeństwie Eusebeis nie występuje praca i wysiłek, które należą do tradycyjnych wartości cynickich⁷⁵.

⁶⁷ Por. wyżej, przyp. 37. W. Nestle, *Der Friedensgedanke in der antiken Welt*, Leipzig 1938 (Philologus Suppl. XXXI 1), s. 63.

⁶⁸ Reed, loc. cit. (zob. wyżej, przyp. 39).

⁶⁹ Aalders, op. cit., s. 323–327. Tak już T. S. Brown, *Onesicritus. A Study in Hellenistic Historiography*, Berkeley – Los Angeles 1949, s. 65.

⁷⁰ Zob. wyżej, przyp. 21.

⁷¹ Pédech, op. cit., s. 181, był zdania, że antytezy przypominają dualizm irański przeciwstawiający dobro i zło.

⁷² G. S. Shrimpton, *Theopompus' Treatment of Philip in the „Philippica”*, Phoenix 31, 1977, s. 129, przyp. 13.

⁷³ Id., *Theopompus the Historian*, McGill-Queen's University Press, Montreal – Kingston – London – Buffalo 1991, s. 144.

⁷⁴ Hirzel, op. cit., s. 380; Pédech, op. cit., s. 182.

⁷⁵ Rohde, *Zum griechischen Roman*, s. 21–22, przyp. 3. Niesłuszny wydaje mi się pogląd Nesselratha, *Theopomps Meropis...*, s. 5, przyp. 24, że wzmianka o sprawiedliwości „wirkt innerhalb der übrigen durchweg schlaraffenländlichen Komponenten von Eusebes fast wie ein Fremdkörper”. Sprawiedliwość jest przecież stałym składnikiem społeczeństwa złotego wieku, a polis Eusebes to nie *Schlaraffenland*, który występuje w komedii staroattyckiej.

2. Interesująco opowiedziany mit

Chyba tylko Michael A. Flower jest zdania, że jedynym celem Teopompa jest sprawić przyjemność czytelnikom, dostarczyć im chwili wytchnienia po opisach wojny i polityki oraz pokazać, że autor potrafi opowiadać mity w zajmujący sposób⁷⁶. Pogląd ten popierają wypowiedzi autorów starożytnych. Retor Theon (I w. po Chr.) widział w ekskursie piękny przykład opowieści mitologicznej⁷⁷, a Elian określił Teopompa jako *deinos mythologos*⁷⁸. Natomiast Dionizjusz z Halikarnasu (I w. przed Chr.) uznał opowieść Sylena za niepotrzebną i dziecinną dygresję⁷⁹. Także sam Teopomp oznajmił z dumą, że lepiej opowiada mity niż Herodot, Ktezjasz, Hellanikos i twórcy dzieł o Indiach⁸⁰.

Rohde przyznaje, że Teopompowi chodziło głównie o zabawienie czytelnika⁸¹, ale widzi w ekskursie również chęć rywalizacji z Platonem⁸². Pogląd ten przyjęli m.in. Edgar Salin (1892–1974), Robert von Pöhlmann (1852–1914) oraz John Ferguson (1921–1989)⁸³. Natomiast Friedrich Gisinger (1888–1964) sądził, że interesująco opowiedziany mit jest połączony z pesymistycznym spojrzeniem na los człowieka, który nie może osiągnąć szczęścia⁸⁴.

3. Krytyka lub parodia dialogów Platońskich

Wiadomo, że Teopomp był wrogo nastawiony do Platona⁸⁵. W piśmie *Kata tēs Platōnos diatribēs*, wspominanym też pod nazwą *Katadromē tēs Platōnos*

⁷⁶ Flower, op. cit., s. 216: „to amuse the reader, to provide relief from the narrative of war and politics and assuredly to demonstrate his own virtuosity as a clever story-teller”.

⁷⁷ Theon *Progymnasmata*, p. 66 Spengel = Theopomp., F 74 a.

⁷⁸ Ael. *Var. hist.* III 18, 9 (= F 75 c); zob. wyżej, I (9).

⁷⁹ Dion. Hal. *Ep. ad Pomp.* 6, 11 = Theopomp., T 20 a.

⁸⁰ Theopomp., F 381 ap. Strab. I 2, 35, p. 43. Tak interpretuje ten fragment większość badaczy Teopompa, np. Müller, *FHG*, t. I, s. 283 (fr. 29); Rohde, *Zum griechischen Roman*, s. 9; Blass, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 1), s. 409; Jacoby, op. cit., s. 358; E. Salin, *Platon und die griechische Utopie*, München – Leipzig 1921, s. 201; R. v. Pöhlmann, *Geschichte der sozialen Frage und des Sozialismus in der antiken Welt*, wyd. III, t. II, München 1925, s. 285; R. Laqueur, *Theopompos, RE*, t. V, cz. 1 (1934), szp. 2213; T. S. Brown, op. cit., s. 158, przyp. 90; K. Meister, *Die griechische Geschichtsschreibung*, Kohlhammer, Stuttgart – Berlin – Köln 1990, s. 91–92; Nesselrath, *Theopompos Meropis...*, s. 3, przyp. 13. Natomiast wydawcy Strabona w zdaniu, które u Jacoby’ego ma postać: Θεόπομπος δὲ ἐξομολογεῖται φήσας, ὅτι καὶ μύθους ἐν ταῖς ἱστορίαις ἐρεῖ κρείττον ἢ ὡς Ἡρόδοτος καὶ Κτησίαις καὶ Ἑλλάνικος καὶ οἱ τὰ Ἰνδικὰ συγγράψαντες, stawiają przecinek po ἐρεῖ, co sugeruje, że tekst od κρείττον wyraża opinię Strabona. Tak np. A. Meineke, Lipsiae 1852; H. L. Jones, London 1917; G. Aujac, Paris 1969. Geograf chwali więc Teopompa za to, że wyraźnie przyznaje się do opowiadania mitów, natomiast gani innych historyków, którzy tego nie zrobili. Interpretację taką przyjęli Flower, op. cit., s. 34–35 i A. M. Biraschi, *Theopompo e l'uso del mito. A proposito di FGHist 115 F 381*, *Hermes* 124, 1996, s. 160–169. Podobnie postąpił S. Radt, ostatni wydawca Strabona (Göttingen 2002), który część zdania od κρείττον do συγγράψαντες ujmuje w nawias i tłumaczy: „und macht es damit besser als Herodot” itd.

⁸¹ Rohde, op. cit., s. 22 „war ihm aber unfraglich das reine Märchenspiel und dessen vernünftige Darstellung Hauptaugenmerk”.

⁸² Rohde, *Zum griechischen Roman*, s. 21; id., *Der griechische Roman...* (zob. wyżej, przyp. 30), s. 219.

⁸³ Salin, op. cit., s. 204–205; Pöhlmann, op. cit., s. 289; Ferguson, op. cit., s. 123.

⁸⁴ Gisinger, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 39), szp. 1062.

⁸⁵ Wrogi stosunek do Platona: T 7 (*peri Platōnos blasphemēin*), T 48, F 259 (zob. niżej, przyp. 87), 275 (zob. niżej, przyp. 89), 294, 295, 359 (zob. niżej, przyp. 88). Zob. też np. Hirzel,

*diatribēs*⁸⁶, oskarżał go o plagiat z pism Arystypa, Antystenesa i Brysona z Heraклеи oraz uznał jego dialogi za nieprzydatne i fałszywe (*achreioi kai pseudeis*)⁸⁷. Krytykował również Platonijską teorię idei⁸⁸ oraz skłonność do definiowania wszystkich rzeczy⁸⁹.

Skoro Teopomp wyraźnie nawiązywał do dialogów Platonijskich (zob. wyżej, II 5), niektórzy badacze sądzili, że jego głównym celem jest rywalizacja z Platonem lub parodiowanie jego dialogów⁹⁰. Miały o tym świadczyć następujące fakty⁹¹:

- a) U Teopompa mit opowiada Sylen, a u Platona kapłani egipscy.
- b) Kontynent istnieje po drugiej stronie Oceanu, natomiast Atlantyda była wyspą, która uległa zagładzie.
- c) Wielkość i granica tego kontynentu nie są określone, natomiast u Platona chodzi o konkretną wyspę.
- d) Nasza oikumene to wyspy, a prawdziwy ląd znajduje się poza Oceanem.
- e) Atlantowie podejmowali wielkie wyprawy zdobywcze, natomiast ekspedycji Machimoi, mającej podbić naszą oikumene, zaniechano po dotarciu do Hyperborejczyków.
- f) Liczba Machimoi (2 miliony⁹²) znacznie przewyższa liczbę mieszkańców Atlantydy.

op. cit., s. 360–364; R. Fenk, *Adversarii Platonis quomodo de indole ac moribus eius iudicaverint*, Diss., Jena 1913, s. 56, 68–69; J. Geffcken, *Antiplatonika*, Hermes 64, 1929, s. 87–109, zvl. s. 90–91; Pédech, op. cit., s. 29–34; SSR, t. IV, s. 155–156; Flower, op. cit., s. 37–38. Warto dodać, że już Antystenes napisał dialog skierowany przeciwko Platonowi pt. *Sathōn ē peri tu antilegein* (SSR, t. V A, s. 41 ap. Diog. Laert. VI 16). Później Arystoksenos (fr. 67 Wehrli ap. Diog. Laert. III 37) i Faworinus (fr. 23 Mensching ap. Diog. Laert. III 57) twierdzili, że *Politeia* Platona jest plagiatem z *Antilogiai* Protagorasa. Natomiast historyk sycylijski Alkimos (IV/III w.) utrzymywał, że Platonijska teoria idei jest plagiatem z Epicharma (FGrHist 560 F 6 ap. Diog. Laert. III 9–10). Zob. np. L. Brisson, *Diogene Laërce, „Vies et doctrines des philosophes illustres”, Livre III: Structure et contenu*, [w:] ANRW, seria II, t. XXXVI, cz. 5 (1992), s. 3646–3651; F. Muccioli, *La letteratura storiografica fra Filisto e Timeo*, [w:] *Storici greci d'Occidente*, opr. R. Vattuone, Il Mulino, Bologna 2002, s. 147–149, 173–174.

⁸⁶ Za drugą wersją tytułu, którą spotykamy w wykazie książek Teopompa (ok. 100 r. po Chr. = T 48), opowiedział się F. Jacoby. Słowo *diatribē* tłumaczy się na ogół jako „szkoła”, ale Flower, op. cit., s. 37, przyp. 48, zwrócił uwagę na to, że takie znaczenie pojawia się dopiero w II w. po Chr. Dlatego proponuje tłumaczenie „teaching or instruction”.

⁸⁷ Theopomp., F 259 ap. Athen. XI 118, 508 cd.

⁸⁸ Theopomp., F 359 ap. Simplic. In Aristot. Cat. 56 a (CAG, t. VIII, s. 216, 16).

⁸⁹ Theopomp., F 275 ap. Arrian. *Epict. dissert.*, II 17, 5–6.

⁹⁰ Wilamowitz op. cit. (zob. wyżej, przyp. 27), s. 575; Geffcken, op. cit., s. 90; B. Kytzler, *Utopisches Denken und Handeln in der klassischen Antike*, [w:] *Der utopische Roman*, opr. R. Villgratder, F. Krey, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1973, s. 60; Bichler, *Politische Ordnung...* (zob. wyżej, przyp. 46), s. 636; Nesselrath, *Theopomps Meropis...*, s. 4–7; B. M. Gauly, *Meropis 1*, [w:] *Der Neue Pauly*, opr. H. Cancik i H. Schneider, t. VIII, Metzler, Stuttgart – Weimar 2000, szp. 9. Zob. także wyżej, przyp. 82 i 83.

⁹¹ Zob. np. Rohde, *Zum griechischen Roman*, s. 12–13; Gisinger, op. cit., szp. 1059; Nesselrath, *Theopomps Meropis...*, s. 4–6.

⁹² Zob. wyżej, przyp. 19.

4. Utopia

Wielu badaczy sądzi, że ekskurs o Meropidzie jest utopią lub ma pewne cechy utopii⁹³. Jednak na ogół nie precyzują oni, jak rozumieją pojęcie „utopia”⁹⁴. Podobnie postępują zresztą ci, którzy są odmiennego zdania⁹⁵. Jedni zakładają milcząco, że utopia to coś nierzeczywistego, bajecznego lub fantastycznego, natomiast drudzy myślą o utopii politycznej. Należy jednak podkreślić, że w ekskursie nie ma mowy o formie ustroju politycznego czy porządku społecznym. Nie ma również śladu krytyki społecznej czy próby ukazania nowego, lepszego społeczeństwa. Teopomp pisze jedynie, że Machimoi, Eusebeis i Meropes mieszkają w polis oraz mają prawa, które „pozostają w sprzeczności z obowiązującymi u nas”⁹⁶. Dlatego dziwi pogląd Itala Lany, dostrzegającego w ekskursie nową fazę utopii politycznej, której przedmiotem nie jest polis, ale cała ludzkość⁹⁷.

Opowieść Sylena na pewno nie jest utopią polityczną, czyli próbą przedstawienia nowego, lepszego społeczeństwa. Popiera ten pogląd świadectwo Apollodora z Aten (II w. przed Chr.)⁹⁸, który porównuje *Meropis gē* z *Kimmeris polis* i *Panchaia gē*, czyli z utworami *Peri Hyperboreōn* Hekatajosa z Abdery i *Hiera anagraphē* (Święta historia) Euhemera z Messeny (IV/III w.). Są oni autora-

⁹³ Rohde, *Zum griechischen Roman*, s. 10; Gisinger, op. cit., s. 1058; Nestle, *Der Friedensgedanke...* (zob. wyżej, przyp. 67), s. 64; K. v. Fritz, *The Historian Theopompos*, *American Historical Review* 46, 1940/1941, s. 779: „the fanciful utopian tale”; T. S. Brown, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 69), s. 64; Lana, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 53), passim; P. Treves, *L'utopia di Teopompo e la cronologia compositiva delle Storie filippiche*, [w:] id., *Il mito di Alessandro e la Roma d'Augusto*, Ricardo Ricciardi, Milano – Napoli 1953, s. 90–93 (*non vidi*); W. Nestle, *Griechische Geistesgeschichte von Homer bis Lukian in ihrer Entfaltung vom mythischen zum rationalen Denken dargestellt*, wyd. II, Kröner, Stuttgart 1956, s. 341: „die Utopie eines Schlaraffenlandes”; W. R. Connor, *History without Heroes: Theopompus' Treatment of Philip of Macedon*, *GRBS* 8, 1967, s. 153, przyp. 35: „Theopompus' Utopianism”; Fraser, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 5), t. II s. 830: „land [...] with the typical features of Utopia”; R. Lane Fox, *Theopompus of Chios and the Greek World, 411–322 BC*, [w:] *Chios. A Conference at the Homereion in Chios 1984*, opr. J. Boardman i C. E. Vaphopoulou-Richardson, Oxford University Press, Oxford 1986, s. 114: „the Utopian myth”; Pédech, op. cit., s. 179; Shrimpton, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 72), s. 128: „creates his own Utopia”.

⁹⁴ O różnych definicjach słowa „utopia” zob. M. Winiarczyk, *Utopia antyczna. Zarys problematyki*, *Meander* 57, 2002, s. 233–254, zwł. s. 235–242. Przeciwwstawiam tam utopię polityczną motywom utopijnym.

⁹⁵ Salin, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 80), s. 204: „ein schönes Märchen”; Pöhlmann, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 80), s. 285, 289, 291; W. E. Brown, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 66), s. 59; Aalders, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 5), s. 322–323, 326; Flower, op. cit., s. 214–217; Gauly, *Meropis* 1, s. 9.

⁹⁶ *Ael. Var. hist.* III 18, 3 (= F 75 c); zob. wyżej, I (3).

⁹⁷ Lana, op. cit., s. 294–296: „Comincia così, con Teopompo, una nuova fase dell'utopia politica; non più la polis è il suo oggetto, ma l'umanità intera” (s. 296). Wprawdzie Pöhlmann, op. cit., s. 291, zastanawiał się, czy Teopomp nie zamierzał wprowadzić *Landstaatsutopie* w miejsce *Stadtstaatsutopie*, ale w końcu odrzucił tę hipotezę. Flower, op. cit., s. 214, przyp. 2, i Nesselrath, *Theopomps Meropis...*, s. 3, przyp. 11, przypisują Lanie pogląd, że Teopomp głosił ideał powrotu do natury. Wprawdzie uczyony włoski kilkakrotnie o tym wspomina (s. 290, 291, 293, 294), ale na s. 293 pisze wyraźnie o „le manchevolezze e insufficienze anche della vita dei primitivi”. Główną myśl artykułu Lany zawiera wcześniej przytoczony cytat.

⁹⁸ Zob. wyżej, przyp. 5.

mi powieści, w których opisali wyspy leżące na krańcach ówczesnego świata – Heliksoję, położoną daleko na północy za Górami Ripajskimi, oraz Panchaję i Hierę, leżące na Oceanie Indyjskim. Staralem się kiedyś wykazać, że Euhemer opisując społeczeństwo Panchajczyków wcale nie miał zamiaru przedstawić utopii politycznej⁹⁹. Nie było to również celem Jambulosa, który ukazał lud żyjący na siedmiu wyspach, również położonych na Oceanie Indyjskim¹⁰⁰.

5. Niejednorodność opowieści

Interpretacja ekskursu o Meropidzie jest rzeczywiście bardzo trudna, ponieważ nie można połączyć ze sobą w jednorodną całość różnych elementów opowieści Sylena.

- a) Państwo stworzone przez wojowniczych Machimoi.
- b) Szczęśliwe życie pobożnych Eusebeis, którzy nie chorują i nie pracują.
- c) Opis miejsca Anostos, które znajduje się na krańcach ziemi Meropów.
- d) Negatywna ocena życia Hyperborejczyków dokonana przez Machimoi.

6. Błędy interpretatorów

Wydaje mi się, że w dotychczasowych interpretacjach można dostrzec różnego rodzaju błędy.

- a) Badacze absolutyzują jeden element ekskursu i twierdzą, że udało się im zrozumieć prawdziwe intencje Teopompa. Jedni kładą nacisk na życie Eusebeis¹⁰¹ albo Machimoi¹⁰². Inni znowu koncentrują się na tajemniczym miejscu Anostos¹⁰³.
- b) Posługiwanie się pojęciem „utopia” w różnym znaczeniu, co prowadzi do nieporozumień i jałowych polemik.
- c) Twierdzenie, że Teopomp miał tylko jeden cel, np. krytykę lub parodię Platona¹⁰⁴, zabawienie czytelnika¹⁰⁵, przedstawienie alegorii losu ludzkiego¹⁰⁶. Błędny jest moim zdaniem dylemat: albo rozrywka, albo poważny cel.

Do interpretacji ekskursu o Meropidzie należy podejść, jak sądzę, w sposób bardziej pogłębiony, wyróżniając trzy płaszczyzny interpretacyjne. Przede wszystkim Teopomp chciał opowiedzieć interesujący mit, który wzbudzi podziw czytelnika i będzie świadczył o kunszcie narracyjnym autora¹⁰⁷. Opowieść Sylena nawiązuje do dialogów Platona, ale są w niej również reminiscencje z wielu innych autorów (m.in.

⁹⁹M. Winiarczyk, *Próba interpretacji „Hiera Anagraphe” Euhemera z Messeny*, Meander 54, 1999, s. 325–335; id., *Euhemeros von Messene. Leben, Werk und Nachwirkung*, K. G. Saur, München – Leipzig 2002 (Beiträge zur Altertumskunde 157), s. 107–118.

¹⁰⁰Por. wyżej, przyp. 9. M. Winiarczyk, *Relacja Jambulosa o Wyspie Słońca*, Classica Wratislaviensia 18, 1995, s. 70–74.

¹⁰¹Np. Nestle, *Griechische Geistesgeschichte...*, Lana, op. cit., Pédech, op. cit.

¹⁰²Shrimpton, op. cit.

¹⁰³Nestle, *Der Friedensgedanke...*, Aalders, op. cit.

¹⁰⁴Zob. wyżej, III 3.

¹⁰⁵Np. Flower, op. cit. Zob. wyżej, III 2.

¹⁰⁶Zob. wyżej, III 1 a.

¹⁰⁷Zob. wyżej, III 2.

Homera, Hezjoda, Herodota). Ponadto uważam, że tak oryginalny mit, w którym występują imiona abstrakcyjne, antytezy, miejsce Anostos i krytyka Hyperborejczyków, którzy uchodzą za najszcześniejszych w naszej oikumene, ma prawdopodobnie jakiś głębszy sens. Nie można wykluczyć możliwości, że chodzi tu o alegorię losu ludzkiego, wyrażoną przez pesymistyczną mądrość Sylena.

IV. PODSUMOWANIE

Z obszernej rozmowy Sylena z Midasem, zawartej w księdze VIII *Philippika*, zachował się tylko ekskurs o Meropidzie. Jednak Elian nie przytoczył go w całości, ale dokonał streszczenia. Później anonimowy epitomator dzieła Eliana jeszcze raz dokonał pewnych skrótów. Dlatego nie mamy oryginalnego tekstu i nie możemy zrekonstruować pierwotnej wersji opowieści Sylena. Przede wszystkim prawie nic nie wiemy o Meropach, a musieli oni odgrywać bardzo ważną rolę, skoro według Apollodora z Aten ekskurs mówi o kraju Meropów¹⁰⁸. Teopomp nawiązywał do tradycji o złotym wieku, mitu o Hyperborejczykach oraz idealizacji ludów natury. Ponadto widać w ekskursie reminiscencje z dzieł wielu autorów (m.in. Homera, Hezjoda, Herodota, Platona).

Uważam za błędne interpretowanie mitu Sylena jako utopii oraz ilustracji cynicznego ideału sprawiedliwości i pobożności. Zbyt jednostronne jest, moim zdaniem, dopatrywanie się tu tylko jednego celu – opowiedzenia zajmującego mitu, krytyki lub parodii Platona, ukazania alegorii losu ludzkiego. Natomiast wydaje mi się, że mit należy interpretować na trzech płaszczyznach. Przede wszystkim zależało Teopompowi na tym, aby opowiedzieć interesujący mit, który zaciekawi czytelnika i wzbudzi jego podziw dla kunsztu narracyjnego autora. Ponadto Teopomp nawiązywał polemicznie do dialogów Platońskich, krytykując i parodiując występujące tam motywy. Jest również prawdopodobne, że mit można interpretować alegorycznie, ponieważ występują w nim imiona abstrakcyjne, antytezy, miejsce Anostos i krytyka szcześniejszych Hyperborejczyków. Być może chodzi tu o ukazanie losu ludzkiego w duchu archaicznego pesymizmu. Dopiero uwzględnienie tych trzech różnych płaszczyzn pozwoli nam zrozumieć prawdziwe intencje Teopompa.

ARGUMENTUM

Offertur lectori nova versio Polonica Meropidos, quae olim pars Philippicorum Theopompi fuit, hodie autem in Aeliani Varia historia asservatur. Versio instructa est annotationibus, quae monstrant similia fabularum elementa ab aliis scriptoribus antiquis civitates imaginarias describentibus usurpata. Multorum virorum doctorum interpretationibus ex omni parte consideratis concludit auctor mython a Theopompo creatum tripliciter esse tractandum: ut fabulam ad animum lectoris oblectandum creatam, ut parodiam mythorum, quibus Plato usus est, et ut allegoriam, qua condicio humana, secundum antiquissimorum Graecorum opinionem, miserrima esse innuitur.

¹⁰⁸Zob. wyżej, przyp. 5.